

II. ARTYKUŁY

NIKOLA F. PAVKOVIĆ
Instytut Etnologii i Antropologii
Uniwersytet w Belgradzie

SLAVA LUB KRSNO IME U SERBÓW. O ŚWIĘCIE PATRONA RODZINY

Kto czci krsno ime [świętego], temu on pomoże
(serbskie wierzenie ludowe)

Wstęp

W polskiej literaturze etnologicznej, jak i bałkanistycznej nie pojawiło się dotąd opracowanie na temat fenomenu bałkańskiej *slavy*¹. Celem artykułu jest jej opis i analiza jako istotnego aspektu etnokulturowej tożsamości Serbów. Należy jednak pamiętać, że była i jest ona swoista nie tylko dla nich. Charakteryzując *slavę*, staram się uwzględnić diachronię i zasięg przestrzenny jej praktykowania, istnieje bowiem szereg wariantów regionalnych tego obrzędu, zależnych od uwarunkowań historyczno-społecznych (obce panowanie, sąsiedztwo katolików czy muzułmanów). W artykule podejmuję następujące zagadnienia: nazwa obyczaju, źródła historyczne (szczególnie najstarsze, średniowieczne), dawne przekazy o *slavie* u Serbów, w Bośni i u Chorwatów, główne cechy *slavy* (ze szczególnym podkreśleniem jej trwałości i charakteru jako dziedzictwa społecznego i duchowego), rekwizyty obrzędowe i przebieg uroczystości, zakazy i ograniczenia. Przedstawiam również teorie o genezie *slavy*, a kończę tekst krótkim omówieniem jej dzisiejszego praktykowania.

¹ Z polskich badaczy obyczajem *slavy* w różnych kontekstach życia rodzinnego i wiejskiego, w górskim regionie Porecze w środkowej Macedonii, zajmował się w latach 1932-1933 Józef Obrębski. Wy różnił on *slavę* indywidualną (rodzinną) oraz wiejską. Zebrane wówczas materiały zostały opublikowane w Macedonii: J. Obremski, *Makedonski etnosociološki studii*, księga 2, Skopje, Prilep 2001 [Red.].

Slava – charakterystyka ogólna

Slava, nazywana też *krsno ime*, *krsna slava*, to serbski obyczaj ludowy o dawnym pochodzeniu, wybitnie religijny w swym znaczeniu i treści. Dzień *slavy* nie jest świętem indywidualnym, ale uroczystością domową i rodzinną. Przekazuje się ją z pokolenia na pokolenie w linii męskiej.

Slava ma wielkie znaczenie w zespole serbskich świąt. Serbski patriarcha Pavle podkreślił, że dla Serbów *slava* oznacza i urodziny, i imieniny – ale w sensie duchowym. Każda rodzina, a także większe wspólnoty rodowe (np. bractwa i plemiona w Czarnogórze i Hercegowinie), obchodziły święto swojego patrona, którego odziedziczyły jako opiekuna i dobroczyńcę (Kalezić 2000: 103, 105)².

Dniu świętego patrona towarzyszą liczne obrzędy oraz świąteczny posiłek. W zwyczajach związanych z świętowaniem *slavy* istnieją lokalne różnice i odmienne interpretacje. Najwięcej *slav* wypada jesienią i zimą, a więc dostosowane są one do rytmu prac gospodarki rolno-hodowlanej w Serbii.

Na początku XX wieku w serbskiej antropogeografii pojawił się pogląd, że *slava* jest cechą kultury narodowej Serbów (Cvijić 1913: 250-251). Tę samą opinię wyrazili później historycy Radoslav Grujić (1985: 484) i Dimitrije Bogdanović (1985: 506). *Slava* jest przede wszystkim świętem prawosławnych Serbów, ale praktykuje się ją także w Macedonii i Czarnogórze. Są dane o jej istnieniu u katolickich Chorwatów w Hercegowinie, środkowej Bośni, Dalmacji, Lice i Sławonii. Należy wspomnieć, że u Albańczyków – katolików w Kosowie i Metochii występowała ona jako uroczystość plemienna pod nazwą *fešta*. *Slava* jest rodzinnym świętem również u Wołochów w północno-wschodniej Serbii, którzy w większości samookreślali się jako Serbowie. U nich *slava* nazywa się *praznik*.

Każda rodzina długo i starannie przygotowywała się do obchodów swojej *slavy*. Nawet najbiedniejszy dom starał się, choćby skromnie, uczcić swojego świętego. Serbowie świętowali swoją *slavę* niezależnie od okoliczności: w bogactwie, w biedzie, w smutku i radości, nawet na wojnie. Ten fakt podkreślany jest we wszystkich opisach. Serbscy żołnierze, w czasie I wojny światowej, w dniu swojej *slavy* w rowach łamali twarde chleb żołnierski i zapalali choć kawałeczek świecy. Odmawiali przy tym fragmenty *troparu* (pieśni – modlitwy), poświęconego danemu świętemu.

Slava jest, po Bożym Narodzeniu, najradośniejszym świętem rodzinnym. Z tej okazji gromadzi się cała rodzina. Zaproszeni zostają krewni, kumowie, przyjaciele

² W przeglądzie serbskich *slav* (który do dziś nie jest kompletny), znajduje się 64 chrześcijańskich świętych obchodzonych w dni stałe, natomiast tylko trzy *slavy* są obchodzone w święta ruchome (św. Łazarza – *Lazareva subota*, Wniebowzięcia NMP – *Uspenje Bogorodice* i, rzadko, św. Trójcy – *Sveta Trojica*). Wśród świętych czczonych przez Serbski Kościół Prawosławny znajduje się siedmiu Serbów, w tym duchowni i władcy średniowiecznego państwa serbskiego.

i sąsiedzi, którzy obchodzą inną *slavę*. Święty – patron domowy – cieszy się wielkim szacunkiem; do niego się modlą³, na niego przysięgają, najczęściej słowami: *tako mi krsnog imena*.

Zgodnie z przykazaniem Cerkwi, *slavę* powinno się obchodzić w dniu, kiedy wypada to kalendarzowe święto. Jednakże z opisów etnograficznych wynika, że często obchody trwały trzy dni. Zaczynały się *navečerjem* w wigilię święta. Następnego dnia odbywała się główna *slava* z obrzędami i uroczystą biesiadą – *slavski obed* lub *slavski ručak*. Trzeciego dnia miała miejsce *pojutrica* lub *ispraćaj*. Wieczorem goście się rozchodzili, a zostawali tylko ci, którzy przybyli z daleka. W obecnych czasach okres świętowania na ogół uległ skróceniu. Wiadomo jednak, że u Wołochów w północno-wschodniej Serbii w drugiej połowie XX wieku *praznik* obchodzono trzy dni. Rozpoczynał się w przeddzień święta wieczerzą, która nazywa się *činsoara* lub *čina*. Następnego dnia był *praznik*, podczas którego podawano obiad zwany *prndzu*, a trzeciego dnia *trenkarelje* lub *koada*, poświęcona duszom zmarłych (Zečević 1985: 122).

Ponieważ ważnym elementem *slavy* jest biesiada, istnieją mięsne i postne *slavy*. Jeśli święto wypada w środę lub piątek, i to w czasie postu bożonarodzeniowego, Cerkiew przepisuje potrawy bez mięsa, nabiału i jajek.

Badania nad *krsną slavą* trwają już prawie dwa wieki. Jest ona przedmiotem analizy kilku dyscyplin naukowych (etnologii, historii, archeologii, filologii). Jako jeden z pierwszych *slavę* opisał Vuk S. Karadžić w słowniku *Srpski riječnik* wydanym w roku 1818 (drugie wyd. 1852). Bibliografia prac o *slavie* obejmuje ponad 400 publikacji (Andrejić 1985), ale o różnej wartości naukowej. Najczęściej są to opisy fragmentaryczne, zawarte w różnych monografiach etnograficznych, natomiast studiów poświęconych w całości temu zagadnieniu jest zaledwie kilkanaście. Zostały one zebrane w pracy zbiorowej *O krsnom imenu* (Velmar-Janković, ur., 1985). Później ukazało się jeszcze jedno poważne studium o *slavie*, badanej w ujęciu funkcjonalnym. Autor, na podstawie istniejącej literatury i swoich badań terenowych, doszedł do dwóch wniosków. Po pierwsze: „Slava jest nie tylko jednym z rodzinnych świąt, ale czymś więcej: ona jest, można powiedzieć, «jedynym świętem rodziny»”. I po drugie: „rodzinna *slava* funkcjonuje jako «specjalny aspekt instytucji gościnności»” (Bandić 1986: 12, 13).

Moim zdaniem, *slava* nie jest instytucją reprezentującą szczególny rodzaj gościnności, gdyż jej pierwotną i główną funkcją jest kult świętego. Nie mówi się: „zapraszam kogoś w gości”, lecz „zapraszam na *slavę*”; podobnie mówi się: „idę na *slavę*”, „byłem na *slavie*”, a nie „w gościach”. Ten sposób wyrażania świadczy o pierwotnej funkcji *slavy* – oddawaniu czci i szacunku świętemu, a nie goszczeniu. A więc uczta służy uczczeniu święta.

³ „Święty ojciec Mikołaju, wędrowniku, cudotwórco, moje *krsno ime*, pomóż mi: w drodze, w sądzie, w ciemnej nocy, w ciemnym lesie, na mętnej wodzie; o świtanie, o zachodzie, w biały dzień i w każdym strasznym miejscu” (modlitwa księcia Miloša) (Miličević 1985: 78).

Miejscowości (wsie i miasta) mają też swoje *slavy*, zwane *zavetina*, *zavetni dan* – dzień poświęcony określonemu świętemu patronowi. Również każdy kościół obchodzi święto swojego patrona – *hramovna slava*, *crkvena slava*. Najczęściej *slava* kościelna i *slava* osiedlowa odbywały się tego samego dnia i poświęcone były temu samemu patronowi. Częścią *zavetiny* była procesja *litija*, z duchownymi na czele i chorągwiami kościelnymi, która obchodziła wieś od krzyża do krzyża (w Wojwodinie) lub zmierzała do świętych drzew, na których wyrity jest znak krzyża (przeważnie w środkowej Serbii). Prócz wiejskiej *slavy* u Serbów, w Banacie obchodzone były tak zwane *marvena slava* i *dečja slava* za zdrowie bydła i dzieci. W zachodniej Macedonii, w Jablanicy, jeszcze w latach 90. XX wieku organizowano wiejską *slavę* nazywaną *žrtva prinošenje* (nazwa kościelna) lub *kurban* (nazwa ludowa). Odbywała się ona w końcu września lub na początku października. Koło starej kaplicy na wzgórzu, poświęconej św. Elia-szowi (sv. Ilija), w nocy odbywało się zarzynanie młodego wołu. Następnego dnia cała wieś uczestniczyła w rytualnej biesiadzie (Pokropek 1997: 229 i n.).

Jednym z pierwszych zbiorowych obchodów tego święta była szkolna *slava* św. Sawy (*Savindan*). Wprowadziły ją cerkiewno-szkolne organizacje Serbów w Austrii w drugiej połowie XVIII wieku (Crnjanski 1934: 146-150). Z czasem stała się ona w całej Serbii narodowym świętem szkoły, języka ojczystego, cyrylicy i oświaty.

Liczne wspólnoty, organizacje społeczne i terytorialne, instytucje, także mają swoje *slavy*⁴. Podobnie stowarzyszenia sportowe czy zawodowe z okazji swoich *slav* zapraszają duchownego, który odprawia obrzędy na wzór tych praktykowanych w czasie świąt domowych.

Po II wojnie światowej, w niektórych wsiach, gdzie istniał ruch partyzancki, obchodzono laicką, tak zwaną socjalistyczną *slavę*, na ogół w dniu wyzwolenia osady.

Nazwa

Obok wspomnianych wcześniej terminów – *slava*, *krsna slava*, *krsno ime*, istnieją także lokalne określenia: *svetac*, *sveti*, *sveto*, *blagdan*, *služba*. Serbowie z serbskich wsi po rumuńskiej stronie Dunaju mówią: *služiti sveca* (Zečević 1985: 126). Dzisiejsza nazwa *krsna slava* jest późniejszej daty i uważa się, że jest kombinacją określeń *krsno ime* i *slava* (Grujić 1985: 475).

W pierwszych źródłach historycznych pojawia się nazwa *pomen svetom*, która została przyjęta i rozpowszechniona przez Cerkiew. Występuje w jednym z rękopisów penitencjarzy w serbskiej redakcji starosłowiańskiego języka z XIII wieku,

⁴ Np. Wydział Filozoficzny Uniwersytetu w Belgradzie corocznie, w uroczystej sali, obchodzi dzień św. Sawy (27 stycznia).

który był przeznaczony dla duchowieństwa. W części „Slava w średniowiecznej Serbii” przedstawiam dokładniej jego treść.

W niektórych regionach Macedonii zapisano kilka określeń dla *slavy*, jak: *den, sečemo leb, lomime leb, praznik, eorte* (z greckiego), które, według Milenki S. Filipovicia, można tłumaczyć jako *slava*, gdyż oznaczają uroczystość ze składaniem ofiary, uroczysty dzień, wesele, ucztę (Filipović 1985: 156-157). W Macedonii używano też nazwy *panađur* (od greckiego *panagiron*; Kalezić 2000: 15). Ze wspomnianych źródeł wynika, iż najstarszą nazwą była *pomen svetom*, a rozpowszechniony dziś termin *slava* jest najmłodszy. Z 1704 roku pochodzi pierwsze świadectwo użycia czasownika *slaviti* (Filipović 1985: 183; Kalezić 2000: 15), od którego wywodzi się nazwa *slava* dla określenia święta rodzinnego.

Źródła historyczne o *slavie*

Jako zjawisko społeczne i religijne *slava* ma swój istotny kontekst historyczny. Należy go w skrócie przedstawić, ponieważ uwarunkowania społeczne, wyznaniowe, etniczne i polityczne wpływały na trwałość tego święta przez stulecia, jak również na przemiany w sposobie jego obchodzenia, symbolice i funkcjach w różnych regionach, gdzie zamieszkują Serbowie.

Slava wojewody Ivaca

Serbcki historyk, bizantynolog Božidar A. Prokić pierwszy wystąpił z hipotezą, że o istnieniu *slavy* u Serbów świadczą wzmianki już z 1018 roku. Na podstawie badań kopii (J. Kedrenosa) niezachowanego w oryginale przekazu bizantyjskiego kronikarza z XI wieku, Jana Skylitzesa, Prokić (1902: 10-12) doszedł do wniosku, że wiadomość o obchodzeniu święta Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy 15 sierpnia 1018 roku przez „macedońskiego wojewodę” Ivaca odnosiła się do obchodzenia jego *slavy* (*eorte*). Wojewoda Ivac jako ostatni, po upadku bułgarskiego carstwa Samuela, stawiał opór władzy bizantyjskiej. Plan, by podstępem złapać Ivaca, cesarz powierzył archontowi Eustachiuszowi,

który dobrze znał zwyczaje macedońskich Słowian i jeden taki zwyczaj wykorzystał, by złapać Ivaca. Tym obyczajem była *slava* lub *krsno ime*, które Ivac obchodził na *Veliku Gospodju*. Archont Eustachiusz, któremu to zadanie zostało powierzone, wiedział, że na *slawę* przyjmuje się zaproszonych i niezaproszonych gości, a nawet nieprzyjaciół. Korzystając z tej gościnności, z dwójgiem swoich sług poszedł do Ivaca na *slawę*, schwytał go podstępnie i oślepił (Prokić 1902: 11).

Uznając „opis *slavy*” Skylitzesa, Prokić zacytował go w całości, podkreślając te fragmenty, które uważał za charakterystyczne dla tego święta. Następnie

kilku autorów, bez głębszych analiz, przyjęło jego tezę, że najstarsza wzmianka o obchodzeniu *slavy* pochodzi z 1018 roku. W związku z tym przedstawię opinię etnologa Filipovicia, ze szczegółowym wyjaśnieniem. Po zacytowaniu tekstu Prokicia o obchodach przez Ivaca święta Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy, Filipović pisze: „Prokić ustalił, że świętowanie Ivaca było tym, czym dla współczesnych Serbów jest slava, czyli krsno ime”. I dalej:

Opis Skylitzesa [jest – N.P.] bardzo ważny, gdyż niewątpliwie umożliwia stwierdzenie charakteru *eorte*, i że można potwierdzić wiek niektórych elementów kompleksu *slavy* (...). Jeśli pewne fakty z opisu Skylitzesa porównać z odpowiednimi elementami nabożeństwa albo *slavy* w Macedonii, będzie jeszcze bardziej oczywiste, że *eorte* Ivaca była naszą *slavą* lub *službą* (Filipović 1985: 155, 157).

Wreszcie Filipović podaje, że Ivac został zabity. Natomiast z nowego tłumaczenia Skylitzesa można wnioskować, że został on „tylko” oślepiiony i uwięziony. Interpretując ów tekst, sięgnąłem do bardziej współczesnych wydań i komentarzy, to jest Ioannesa Thurna i jugosłowiańskiego oraz serbskiego bizantynologa Jadrana Ferluga (Scilitzae 1973: 361), których poglądy są inne i bardziej mnie przekonujące niż te Prokicia i Filipovicia.

Pierwszym, który podał w wątpliwość poglądy Prokicia, był historyk Vladislav Skarić. Uważał on, że tekst Skylitzesa nie mówi o *krsnej slavie*, lecz o *slavie* cerkwi poświęconej Bogurodzicy, którą Ivac prawdopodobnie wybudował lub odnowił (Skarić 1985: 326-327). Również Grujić (w 1930 r.) uznał, że w przypadku wojewody Ivaca chodziło o ogólną lub kościelną *slavę*, a nie domową (Grujić 1985: 463-464). Z przekładu Ferluga oraz jego komentarzy wyraźnie wynika, że Ivac obchodził święto Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy; „Trudno jednak stwierdzić, o jakie świętowanie chodziło; wygląda na to, że odbywało się ono zgodnie z zasadami plemiennie-rodowymi, skoro kronikarz bizantyjski choć w przybliżeniu wskazuje ich elementy: zapraszani są sąsiedzi i goście z szerszej okolicy, szanowany jest pokój” (Ferluga i in. 2007: 131).

We wspomnianym źródle podaje się wyraźnie, że wojewoda Ivac jest Bułgarem, a nie (jak uważał Prokić) nieokreślonym „Słowianinem” czy Serbem. Prokić pisał w okresie panowania idei wyzwolenia „Starej Serbii i Macedonii”, które wówczas były jeszcze pod tureckim panowaniem. W tym wypadku ważne jest i to, że chodzi o wielkie święto, jedno z największych w świecie bizantyjskim i greckim, obok Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Tak jest i dzisiaj. Zaśnięcie Najświętszej Bogurodzicy (15 sierpnia) nie może być jakimś „osobistym” świętowaniem bułgarskiego wielmoży. W tej kwestii konsultowałem się z bizantynologiem Vladem Stankoviciem, profesorem Uniwersytetu w Belgradzie. Podkreślił on, że sposób, w jaki Skylitzes opisał to święto, świadczy o jego ogólnym charakterze. Wydaje się więc, że danych z powyższego źródła historycznego nie można łączyć ze zjawiskiem *slavy* rodzinnej u Serbów, gdyż mają oni głównie

za swoich patronów domowych pojedynczych świętych. Serbska *slava* rodzinna nie wiąże się z wielkimi świętami poświęconymi Chrystusowi i Matce Boskiej, choć pod tym względem bywają w Serbskim Kościele Prawosławnym wyjątki (Kalezić 2000: 103-105). Biskup Nikolaj (1995) uważa, że święto Zaśnięcia Najświętszej Bogurodzicy nie funkcjonuje jako rodzinna *slava*, natomiast Kalezić (2000) twierdzi odwrotnie.

Slava w średniowiecznej Serbii

Na okres rozwoju średniowiecznego państwa serbskiego pod dynastią Nemaniciów (druga połowa XII – druga połowa XIV w.) przypada założenie pierwszego serbskiego arcybiskupstwa w 1219 roku, niezależnego od patriarchatu w Konstantynopolu. Pierwszym serbskim arcybiskupem był św. Sawa (syn królewski Rastko Nemanic 1175-1235). Dokonał on reorganizacji życia kościelnego. Te działania kontynuowali serbscy duchowni jako następcy św. Sawy na tronie arcybiskupim, co miało wielki wpływ na życie duchowe całego narodu, w tym i na chrystianizację obrzędu *slavy*.

Bardzo ważnymi dokumentami dla poznania *slavy* w średniowiecznej Serbii są, wspomniane wcześniej, księgi penitencjarne z XIII wieku: *libri poenitentiales* lub *canones poenitentiales*. Są to kompilacje z greckich źródeł (Jagić 1874: 114), które w tekście źródłowym (w tłumaczeniu) brzmią:

Kiedy czynicie pamięć świętemu albo za spokój (duszy), nie jest stosowne, by cokolwiek wnosić do cerkwi oprócz świecy, prosfory, oliwy i kadzidła.

Jeśli ktoś z ludzi przyniesie cokolwiek do cerkwi, wino zamiast *oloviny* [piwa – N.P.] i pop to przyjmie i usiądzie z ludźmi jeść i pić przed cerkwią, niech będzie pozbawiony popowstwa, a tych ludzi [należy – N.P.] pozbawić komunii.

Jeśli ktoś czyni pamięć świętemu albo za spokój [duszy – N.P.], wówczas powinien przygotować i podać na stół w domu, żeby to zostało błogosławione.

Jeśli by się wykryło, że pop czyni modlitwę za bydło lub za owcę, lub za gołębia, niech będzie pozbawiony popowstwa. Tylko najpierw zarżnijcie [zwierzę – N.P.] w swoim domu i umywszy mięso z krwi upiec i wystawić na stół, żeby go pop pobłogosławił, a będzie i dom pobłogosławiony.

Jeśli ktoś krew zbiera albo je z mięsem albo piecze na ogniu, niech będzie pozbawiony błogosławieństwa do końca życia i kiedy umrze, niech nie będzie pochowany. I kiedy czynicie pamięć, nie dajcie wszystkiego gościom, większą część dajcie ubogim (Jagić 1874: s. 148).

Wzmiankowanie obok siebie: „pamięci świętemu” i „za spokój” (duszy zmarłego), niektórzy badacze tłumaczą jako dowód chtonicznego charakteru *slavy*.

Slava w Bośni

W Bośni niewiele zachowało się źródeł dotyczących *slavy*. Bogomilski Kościół bośniacki nie stosował się do nakazów zawartych w księdze penitencjarnej. Jednakże ludność praktykowała w średniowieczu domową (rodową) *slavę*. W anonimowym *Dubrovačkom letopisu*, którego oryginał się nie zachował, lecz tekst znany jest z kopii z 1692 roku, jest mowa o kontaktach Dubrownika i Bośni oraz o *slawie*. Podaje się tam, że „każda rodzina” czciła swojego świętego i z tej okazji przygotowywana była uczta. Opis pochodzi prawdopodobnie z okresu między 1463 i 1465 rokiem, a niewykluczone, że może być wcześniejszy.

Slava u Chorwatów

Milenko Filipović dał wyczerpujący przegląd źródeł historycznych i literatury na temat występowania i sposobów obchodzenia *slavy* u Chorwatów oraz tych Serbów, którzy albo przyjęli unię, albo przeszli na katolicyzm, stając się „nowymi” Chorwatami.

Slava istniała u katolickich Chorwatów już we wczesnym średniowieczu. Istnieją o tym źródła, jakkolwiek skąpe w opisach sposobu sławienia. W tym czasie u chorwackich władców i szlachty częste były podwójne imiona: ludowe (słowiańskie) i kościelne (otrzymane na chrzcie). Na przykład król Zvonimir miał imię chrzestne Dimitar. Najprawdopodobniej takie osoby pielęgnowały kult świętego swojego imienia. W 1087 roku król wydał w Kninie dokument, którym potwierdził przywilej dla monasteru św. Marii w Zadarze. Ten przywilej pierwotnie monaster otrzymał od króla Krešimira: *in Teneo festivitate sancti Dimitrii anno domini millesimo octogesimo VII* (Rački 1877: 145; Filipović 1985: 177). Chorwacki historyk Vjekoslav Klaić twierdzi, że chodziło tu o osobistego patrona króla:

Zvonimir tego dnia obchodził imieniny swojego świętego, św. Dimitrija, gdyż w przywileju pisze wyraźnie, że został wydany *in festivitate sancti Dimitrii*, więc nie na dzień (*festum*) świętego Dimitrija, tylko z okazji czczenia (*festivitas*) tego chrześcijańskiego świętego, który był osobistym patronem króla (Klaić 1922: 8-9; Filipović 1985: 177-178).

W dokumentach z wyspy Krka, z 1230 roku, można znaleźć wzmianki o *slawie*. W dniu 30 grudnia tego roku niejaki Juraj Pariježić obdarował kościół św. Jerzego koło Dobrinia, swoją fundacją. Zobowiązał swojego spadkobiercę, żeby, zgodnie ze zwyczajem, w dniu św. Jerzego obdarowywał kapitułę i biedotę (Šurmin 1898: 4-5). Na przykładzie Pariježicia, który swoją *slavę* osobistą przekazał spadkobiercom, widać, jak indywidualny kult stał się rodową *slavą* (Filipović 1985: 178-179).

Podobny były przypadek bana Chorwacji i Dalmacji oraz władcy Bośni Pavla Šubicia. Ufundował on kościół poświęcony św. Janowi Chrzcicielowi. W dokumencie datowanym na 7 kwietnia 1299 roku oznajmił, że wraz ze swoją żoną Ursą wybrał Jana Chrzciciela nie tylko za swojego pana i opiekuna, ale również patrona dla swoich spadkobierców (Ljubić 1868: 190; Filipović 1985: 179).

Dla Filipovicia dowodem szerokiego kiedyś rozpowszechnienia *slavy* u Chorwatów w środkowej Dalmacji, w okolicach Dubrownika, w zachodniej Bośni i Hercegowinie, jest to, że katolicy z tych regionów nadal obchodzą *slavę*. Nie podając źródeł, o. Julijan Jelenić pisał, na początku XX wieku, że w okresie 1780-1878 bośniaccy i hercegowińscy katolicy nie wykorzenili jeszcze zwyczaju „obchodzenia chrzestnego imienia, kiedy z tej okazji w domu paliło się kadzidło, zapalało świecę, modliło się do patrona domu i jadło się ze wspólnego naczynia” (Jelenić 1915: 10; Filipović 1985: 181).

Kościół katolicki w Bośni i Hercegowinie długo i wytrwale starał się wykorzenić zwyczaj *slavy*. Pisał o tym o. Augustin Miletić – biskup Bośni od 1803 do 1831 roku (Miletić 1828⁵). Wspominał między innymi o zakazie obchodzenia zwyczaju chrzestnego imienia, ale bez podania, kto i kiedy ten zakaz wydał. Filipović cytuje fragment tego dotyczący:

Głupoty, jak postrzyżynowe kumostwo, pobratymstwo i sławienie *imienia chrzestnego*, oraz inne temu podobne, które się w sposób prawosławny czyni w naszych żupach, *nie przystają prawowiernym następcom Jezusowym*. Ponieważ jeszcze od dawnych czasów były zabronione, i teraz się zakazuje i zaleca się, żeby na zawsze zostały zniesione (Miletić 1828: 25-26, za: Filipović 1985: 181).

Filipović twierdzi, że to zarządzenie nie było skuteczne, gdyż katolicy w okręgu Lepenica (w centralnej Bośni) oraz w Hercegowinie jeszcze w połowie XX wieku obchodzili *slavę*.

W odniesieniu do katolików z Dalmacji (okolice Makarska), gdzie nie ma prawosławnych Serbów, Stjepan Banović, nauczyciel i folklorysta, podawał, że w 21 wsiach jeszcze w 1912 roku czczono, między innymi: Wszystkich Świętych, Dzień Krzyża, Święty Krzyż, Świętych Trzech Króli, św. Piotra i Pawła, św. Michała (sv. Mihovil), św. Jana (sv. Ivan Usikovac), św. Szczepana (sv. Stjepan), św. Łukasza (sv. Luka), św. Jerzego (sv. Jurij), św. Marcina (sv. Martin) (Banović 1985: 267-273). *Krsno ime* obchodził każdy *sjedina*c (tubylec). „Każde plemię czci swojego świętego” oprócz tych, którzy się przyżenili lub wyprowadzili, wówczas będą czcić świętego z nowego domu. Spis rodzin i ich patronów Banović rozpoczął od swojej wsi Zaoztrog i swojej rodziny, która obchodzi Trzech Króli jako *slavę* rodzinną (1985: 267-268).

⁵ Książka ta została po raz pierwszy wydana w Splicie w 1818 r.

Główne cechy, rekwizyty obrzędowe i przebieg *slavy*

Trwałość i dziedziczenie slavy

W serbskiej etnologii prawnej *slava* lub *krsna slava* jest uznawana za trwałą i dziedziczną wartość duchową (Pavković 1982: 32). *Slavę* można zmienić tylko w wyjątkowych okolicznościach (np. ciężka choroba, śmierć dzieci – Milićević 1985: 79; Pavković 2009: 529). Zdarzało się, że obok istniejącego, wybierano jeszcze jednego świętego za patrona. *Slavę* dziedziczy się wraz z domem i majątkiem. Ten, kto odziedziczy lub kupi dom i ziemię, przejmuje także *slavę*, stąd przypadki, że niektóre rodziny obchodzą dwa, a nawet trzy takie święta. W małżeństwie matrylokalnym, zięć jako główne święto obchodzi obowiązkowo *slavę* domu, do którego się przeniósł, a swoją skromniej. Podobnie jest w wypadku dziecka adoptowanego.

Główne przedmioty obrzędowe slavy

Głównymi przedmiotami obrzędowymi *slavy* są: *koljivo* albo *žito* (Daničić 1863; Skok 1972)⁶ – pszenica gotowana (całe ziarna lub mielona), z orzechami, osłodzona miodem lub cukrem i ozdobiona symbolami chrześcijańskimi, oraz *kolač* upieczony z mąki pszennej, okrągły, ze znakiem krzyża wyciśniętym na środku i z literami IS HS NIKA, co znaczy „Jezus Chrystus zwycięża”. Oprócz tego atrybutami są woskowa świeca, olej do lampki, czerwone wino i ikona świętego.

Obrzędowe przedmioty *slavy* znane są jako starotestamentowe elementy bezkrwawej ofiary: chleb (kołacz, prosiara), pszenica (*koljivo* lub kutia), wino, oliwa, kadzidło (*tamnjan*) i świece woskowe, które symbolizują ofiarny ogień (Grujić 1985: 421, 422, 424)⁷. Poprzez te przedmioty Serbska Cerkiew Prawosławna dała *slavom* szczególne piętno. Ważnym elementem święta jest również pieśń – modlitwa na cześć świętego, zwana *tropar*, w której krótko przedstawia się życie świętego i jego cierpienia za wiarę Chrystusa. *Tropar* śpiewa duchowny wraz z gospodarzem domu.

⁶ *Koljivo* nie jest przygotowywane z okazji *slav* tych świętych, których uważa się za „żyjących”: św. Eliasza (sv. Ilija) oraz święci archaniołowie Michał (sv. Mihailo) i Gabrijel (sv. Gavriło). Nazwa *koljivo* jest bałkańskim grecezysem, a serbski filolog Đ. Daničić następująco tłumaczy ją na łacinę: *frumentum coctum*. *Koljivo* jest obowiązkową potrawą na stypie za zmarłych.

⁷ Według tradycji kościelnej, *koljivo* zaczęto przygotowywać od 362 r. – w okresie nasilonego prześladowania chrześcijan w czasach cesarza Juliana Apostaty. Jako „antyidolatrijną” potrawę miał zalecić je biskupowi Konstantynopola, Eudoksjsuszowi, Teodor Tyron – męczennik z czasów cesarza Dioklecjana (Grujić 1985: 421-422, 424).

Przebieg obchodów slavy

Od czasów Karadžicia (1818) powstały liczne opisy *slavy*, z których najbardziej kompletne są zawarte w opracowaniach Milana Đ. Milićevicia (z 1877 r.), Vuka Vrčevicia (z 1883 r.) i Slobodana Zečevicia (z 1969 r.). Te trzy studia zostały ponownie opublikowane w opracowaniu zbiorowym (Velmar-Janković, ur., 1985). Zwrócimy uwagę na najważniejsze elementy obchodzenia *krsnego imena*.

Jak już wskazałem, rytuał świętowania zaczyna się w przeddzień święta. Według cerkiewnych zasad, kilka dni wcześniej kapłan w domu gospodarza *slavy* święci wodę. Towarzyszy temu cała rodzina. Poświęcanie wody i kropienie nią wszystkich domowników symbolizuje boskie błogosławieństwo. Część tej święconej wody gospodyni wykorzystuje do ciasta, które przygotowuje na kołacz.

Tam, gdzie *slavę* świętuje się trzy dni, w przeddzień, na wieczery, zbiera się rodzina i zaproszeni goście. Następnego dnia rano gospodarz idzie do cerkwi zapalić świecę dla swojego patrona. W domu, przed jego ikoną pali się lampka *kandilo*. Gospodarz modli się przed ikoną o zdrowie domowników i spokój dla dusz zmarłych przodków.

Najważniejszym obrzędem przed rozpoczęciem świątecznego obiadu jest przekrojenie (*rezanje*) kołacza i podniesienie go do góry (*dizanje kolača*). Zapala się wówczas świecę, która będzie się palić w ciągu całego dnia, dopóki gospodarz nie zgasi jej winem. Oprócz tego zapala się małą świecę wetkniętą w środek *koljiva*. Kapłan lub gospodarz nacina kołacz od spodu na krzyż, a następnie przelewa się go, również na krzyż, winem. Potem duchowny i gospodarz, trzymając obręcz kołacza, wspólnie okręcają go zgodnie z ruchem słońca. Pozostali domownicy powinni podejść i włączyć się do obracania kołacza lub przynajmniej go dotknąć. Jeśli któryś z obecnych nie może dosięgnąć ciasta, powinien prawą rękę położyć na prawym ramieniu tego, kto kołacz okręca. W ten sposób dokonuje się kolektywny udział w obrzędzie. W trakcie okręcania, gospodarz i duchowny trzy razy na przemian całują kołacz i wymawiają formuły – duchowny: *Hristos po sredi nas*, a gospodarz: *jeste i budet!* Później świąteczny wypiek zostaje przełamany na cztery części, a ćwiartkę, w którą zatyka się gałązkę bazylii (*bosiljak*), gospodarz wznosi do góry pozdrawiając *slavę*. Nazywa się to „wznoszeniem *slavy*” (*dizanje slave*). Obiad rozpoczyna się od częstowania się pszenicą – *koljivom*; pierwszy bierze ją gospodarz, następnie domownicy i goście. Gałązkę bazylii z kołacza zatyka się za ikonę patrona, gdzie pozostaje do następnego roku, kiedy pokruszoną podaje się bydłu. Dzisiaj, szczególnie w miastach, krojenie kołacza odbywa się w cerkwi. Czynią to gospodarz domu wraz z kapłanem, śpiewając przedtem tropar świętemu. Niektóre rodziny zapraszają duchownego do domu, a jeśli nie ma tej możliwości, jego rolę przejmuje gospodarz.

Druga ważna czynność obrzędowa to uroczyste toasty za *slavę* (*zdravice za napijanje u slavu*). Przed obiadem pierwszy toast za patrona wznosi najbardziej

poważany gość, który jest na ogół i dobrym mówcą. Drugi toast pije się za zdrowie gospodarza i jego domowników, a trzeci za ogólne dobro i pokój w kraju.

Na obiad w czasie *slavy* przygotowane są najrozmaitsze miejscowe potrawy. Jest pożądane, szczególnie w środowisku wiejskim, by na stole była pieczeń, całe prosię lub jagnię, a kiedy *slava* wypada w poście, głównym daniem jest ryba.

Zrozumiałe, że w sposobie obchodzenia *slavy* istnieją różne lokalne odrębności. Oto krótki opis *krsnego imena* z 1853 roku:

Krsno ime – tak nazywa się święty, który chroni każdy ród (*rođa*) – *le gens*. To się czci i obchodzi pobożnie, chociaż ród nie czyni tego wspólnie, tylko każdy dom u siebie. Na *krsno ime* przychodzą sąsiedzi ze wsi i dalej mieszkający krewni. Obchodzi się je tylko raz do roku, ale trwa trzy dni. Gospodarz, jak i cały dom czuliby się bardzo nieszczęśliwi, gdyby nie obchodziło się go dostatecznie dostojnie. Obok jedzenia i rozrywki *krsno ime* można podzielić na dwie części: „religijną” i „ludową”. W pierwszej wymawiane są słowa błogosławieństwa, wykonywane obrzędy religijne. W drugiej części śpiewane są pieśni ludowe. Śpiewane są z towarzyszeniem prostego instrumentu, zwanego gęslami. Gdy się śpiewa o historii serbskiego narodu, zapada głęboka cisza. Zależnie od tego, czy pieśń mówi o serbskich zwycięstwach czy też porażkach, starcy wydają okrzyki radości lub westchnienia. Kobiety płaczą, a dzieci je naśladują, gdy się śpiewa o bitwie na Kosowie, gdzie carstwo serbskie zostało obalone (Pavković 1992: 161).

Druga, „ludowa” część obchodzenia *slavy*, o której mówi przytoczony wyżej opis Jevrema Grujica (wspomnienia z lat 30. XIX w.), wyraźnie świadczy o jej społecznym aspekcie. Obok wspomnianych już szczegółów, wiadomo, że gromadzenie się na *slavach* w czasach tureckiej okupacji było okazją do tajnych porozumień, przygotowań do buntów i do I powstania serbskiego w 1804 roku.

Zakazy i ograniczenia

W przeszłości wprowadzano zakazy lub pewne ograniczenia w obchodzeniu *slavy*. Tak było w końcu średniowiecza na terenie Republiki Dubrownickiej. Ograniczenia obejmowały szczególnie tereny poza miastem, gdzie mieszkali także prawosławni Serbowie. Dotyczyły one zarówno czasu trwania świętowania, jak i liczby zaproszonych gości. Mogło być, na przykład, tyle osób, ilu pozwalano uczestniczyć w pogrzebie (Petrović 1985: 197).

W Austrii, w ciągu XVIII wieku, specjalnymi cesarskimi zarządzeniami z 1770 i 1779 roku zniesiono u Serbów 56 różnych świąt kościelnych, ale zezwolono na obchodzenie *slavy* (Vaniček 1875: 545-546, 569, za: Filipović 1985: 189). Te zarządzenia miał zrealizować biskup. U Serbów w Sławonii biskup Danilo Jakšić nakazał w 1759 roku, by trzydniowe obchodzenie *krsnog imena* ograniczyć do jednego dnia. W przeciwnym razie, w dniach *slavy* cerkwie będą

zamknięte i świętujący nie będą mogli do nich zanieść prosfory, *koljiva*, świec i kadzidła (Grbić 1891: 177, 179, za: Filipović 1985: 188-189).

Zakazy i ograniczenia istniały także w Republice Weneckiej, dążącej do wprowadzenia unii bądź katolicyzacji prawosławnych Serbów (Kostić 1932: 150; Filipović 1985: 189; Pavković 2009: 559). Można jednak było praktykować *slavy*, które wśród miejscowej ludności były głęboko zakorzenione. Włoski przyrodnik i podróżnik Alberto Fortis, który obserwował i opisał życie Serbów i Chorwatów w Dalmacji, wspomina, że Morlacy (Serbowie) w obrzędach weselnych wnosili toast na cześć domowego świętego – *al Santo Protettore della famiglia* (Fortis 1774: 75). Wenecki namiestnik dla Kotoru, Budvy, Novi i Albanii, Gaetan Molin, w zarządzeniu z 19 lipca 1772 roku, wydanym w języku serbskim, nakazuje, by nie czynić uczt i przygotowywać stołów na *krsno ime* i inne święta, gdyż zamieniają się one w obżarstwo i pijaństwo, wskutek czego biedniejszym rodzinom nie starcza później żywności. Ogłoszono także: „w przyszłości, na dzień swojego świętego *krsnog imena* nikt nie może zapraszać i przyjmować ani na śniadanie, ani na obiad, ani na wieczerzę, ani krewnych, ani przyjaciół”, lecz ma świętować w kręgu swojej rodziny. O tym, że stary obyczaj był kontynuowany, świadczy fakt, że podobne zakazy władze austriackie powtórzyły w 1830 roku (Ćorović 1911: 351-354; Filipović 1985: 189-190).

Teorie o genezie *slavy*

Wszyscy badacze, którzy pisali o *slavie* w ciągu XIX i XX wieku, starali się choć w jakimś stopniu wyjaśnić jej pochodzenie. Czy jest ona wytworem serbskim, czy też została przyjeta z zewnątrz; kiedy powstała? I dlaczego wśród prawosławnych Słowian ten obyczaj utrzymują przede wszystkim Serbowie?

Wiadomo, że pierwszy krótki opis *slavy* dał Karadžić w swoim słowniku *Srpski rječnik* (z 1818 r.), pod hasłami: *Krsno ime* i *Prislavljati*. Po nim, *slavę* u Serbów żyjących na pograniczu, w Sławonii, przedstawił w 1835 roku nieznanu, młody etnograf Spiridon Jović. W swoim dziele, wydanym po niemiecku, zacytował szereg toastów do *slavy*, zwanych *podčašice* (Jović 2004: 58-60). Są one żartobliwej treści i nie wspomina się w nich o świętych.

Antyczne pochodzenie *slavy*

O ile mi wiadomo, Baltazar Bogišić, prawnik i historyk prawa, pierwszy wystąpił z hipotezą o antycznym pochodzeniu *krsnog imena*, które „istnieje w jakimś związku z przedchrześcijańskimi Penatami (*Penates*), co potwierdza i dzisiejsze wierzenie w takie duchy u kilku słowiańskich plemion. Wielkorusini nazywają je dziś Domojoj, Hozjain..., Małorusini Gospodar” (Bogišić 1866: 426; Vasić 1985: 209).

Następnie Miloje Vasić, archeolog, profesor Wydziału Filozoficznego w Belgradzie i akademik, podkreślał paralelę „pomiędzy naszym obyczajem *slavy* i greckim kultem herosów”. Według niego, wskazuje to na drogę, którą trzeba pójść, starając się wyjaśnić serbskie zwyczaje ludowych. Zwracał uwagę, że wszystkie przedmioty kultowe związane ze *slavą* występują również w kulcie herosów, w związku z czym ma ona charakter kultu zmarłych i bóstw chtonicznych (Vasić 1985: 210-212, 234, 254).

Ćiro Truhelka, archeolog i historyk, dyrektor Muzeum Narodowego w Sarajewie i profesor Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Skopje, wysunął tezę, że *krsno ime* ma ścisły związek z rzymskimi bóstwami domowymi, Larem i Penatami. Swoje wywody przedstawił w obszernym studium w 1930 roku (Truhelka 1985: 342-406). W przeciwieństwie do Lara, który występuje w liczbie pojedynczej, Penaty pojawiają się w literaturze w liczbie mnogiej. Ten pluralizm świadczy o tym, że nie chodzi o bóstwo jednego domu (rodziny), lecz o kategorię obejmującą większą liczbę pokrewnych bóstw. O Penatach mówi się, że są bóstwami domowego ogniska, stąd Truhelka uważał, że „*penates* znaczy to samo, co greckie *estiuhi* (bogowie ogniska). Stanowią więc oni rodzaj bóstw złożony z triady Lar, Westa i Geniusz” (Truhelka 1985: 347-348). Według rzymskich wierzeń ludowych, Lary są *teotorum domumque custodes* (stróżami dachu i domu). Nazwy: *Lar familiaris*, *Lar domesticus* wskazują, że pozostaje on w najściślejszym związku z domem, czyli „familiją” (Truhelka 1985: s. 348).

Wszystkie sakralne przedmioty *slavy* funkcjonują również w kulcie Lar (kwiaty, kołacz, wino, kadzidło, *koljivo*, ikona). Miejsce Lar było pierwotnie koło ogniska, gdzie składano im ofiarę (żywność). Walka Kościoła przeciw ich kultowi stała się skuteczna dopiero wówczas, kiedy zdobione idole Lar zostały zastąpione ikoną jakiegoś świętego, może właśnie tego, którego otrzymała głowa domu podczas chrztu. Zmiana zaszła tym łatwiej, że taka ikona miała ważny atrybut Lara, a był nim *nimbus*, czyli wieniec (*corona*), pochodzący z czasów pogańskich. Badacze pochodzenia *slavy*, jak zaznaczył Truhelka (1985: 259-260), nie zwrócili uwagi, że wszyscy chrześcijańscy święci czczeni jako domowa *slava* (z wyjątkiem św. Paraskewy) są rodzaju męskiego, tak samo jak Lar i Geniusz.

Truhelka (1985: 372) nie miał więc wątpliwości, że „*krsna slava* to schrytlianizowana forma kultu Lara (...), kult Lar jako typowo latynoitalski dotarł na Bałkany wraz z rzymskimi podbojami i tu się zadomowił”. Przyczyną było to, że rzymscy osadnicy na Bałkanach przynosili ze sobą swoje domowe Lary. Bałkańscy tubylcy je przyjmowali, chcąc w ten sposób zbliżyć się do swoich gospodarzy. W kulcie Lar mogli uczestniczyć zwykli wieśniacy (*rusticus*) (Truhelka 1985: 375), co wpłynęło na jego szybkie rozpowszechnianie.

Historyk Vladislav Skarić, dyrektor Muzeum Narodowego w Sarajewie, antyczne elementy dostrzegał w uczcie towarzyszącej *slavie*. Porównywał ją z rzymskim *commissatio* lub *secundae mensae*, względnie *simposionem* u Greków. W czasie uczty Grecy wzywali Agatodajmona i wznosili toasty za niego,

a potem śpiewali hymn. Właśnie ta najbardziej uroczysta część antycznej biesiady, według Skaricia, odpowiada wznoszeniu kołacza (*dizanje kolača u slavu*) (Skarić 1985: 310-311). Genezę *slavy* wiązał on także z dwoma rodzajami kolektywnych obchodów: 1. wiejskimi uroczystościami, które odbywają się tego samego dnia, co *slava* kościelna poświęcona świętemu, którego imię nosi kościół; 2. laickimi obchodami cechowymi (*bratovština*) na adriatyckim przymorzu, które pojawiają się od XIII wieku (Skarić 1985: 302-303, 396-397).

Poglądy o pochodzeniu slavy z czasów przyjęcia chrześcijaństwa

Przekonanie, że *slava* powstała w okresie chrystianizacji Serbów, pierwszy wyraził, o ile wiadomo, Jovan Javor (1863: 93, za: Skarić 1985: 293). Odrzucił on sugestie o pogańskim pochodzeniu *slavy*, a więc poglądy, że miała ona związek z kultem rzymskich Lar i Penat. Po tym badaczu także Karadžić uważał, że *slava* powstała od imienia, które nadawało się podczas pierwszego chrztu świętego w danej wspólnoty; nie jest jednak pewne, czy to jego oryginalna opinia, czy też od kogoś przejęta.

Zbliżony pogląd na powstanie *slavy* przedstawił Aleksandar Mitrović, prawnik. Z jego artykułu wynika, że znana mu była podstawowa literatura o tym święcie, ale praca została napisana bez aparatu naukowego. W obrzędzie *slavy* dostrzegał on podobieństwa z rzymskim kultem Lar i Penat. Jednakże uważał, iż „w wielu naszych krainach” istnieje przekonanie, że „*krsno ime* jest wspomnieniem dnia, kiedy pradziadowie pojedynczych rodzin przeszli z pogańskiej wiary na wiarę chrześcijańską” (Mitrović 1985: 280).

Powyższe opinie nie zostały naukowo potwierdzone. Można je zaliczyć do kategorii romantycznych poglądów o *slavie*, charakterystycznych dla XIX wieku. Był to okres kształtowania się i umacniania serbskiej tożsamości narodowej, kiedy *slavę* uważano za *par excellence* serbski wytwór kulturowy. U Mitrovicia najcenniejsze jest to, że pokazał istnienie rodzinnych *slav* u katolików w jego rodzinnych stronach, jak Boka Kotorska i Konavle koło Dubrownika.

Slava i kult zmarłych

W końcu XIX wieku etnograf Emilian Lilek (1899: 700) przedstawił pogląd, że *krsno ime* jest czczeniem pamięci zmarłych przodków. Tę opinię podzielali Miloje Vasić (1985), Sima Trojanović (1911: 90) oraz Czech – Lubor Niederle (1919: 46-47, 50-52).

Przedstawiciele poglądu, że *slava* ma bezpośredni związek z kultem zmarłych, porównują główne czynności i przedmioty obrzędowe tych dwóch kultów: czczenie świętego, palenie świecy, przelewanie *koljiva* winem oraz wspomnianie

zmarłych przodków i krewnych. Obok wspomniania świętego, Skarić wskazuje także na chtoniczne (związane ze zmarłymi) i agrarne cechy *slavy*. Również etnolog Petar Vlahović (1985: 143-145) wyraził opinię o agrarnym charakterze *slavy*. Czynności obrzędowe wykonywane w jej czasie odpowiadają tym, które odprawia się za dusze zmarłych. Według pogańskich wierzeń, *koljivo* stanowiło ofiarę dla podziemnych bóstw i zmarłych przodków, od której zależała płodność ziemi (Skarić 1985: 292).

Teoria Skaricia spotkała się z poważną krytyką dwóch wybitnych filologów klasycznych: Veselina Čajkanovicia oraz Milana Budimira. Čajkanović w swojej krytyce najpierw przedstawił w czterech punktach rezultaty rozważań Skaricia, a następnie kolejno je „zbił”. 1. Zaprzeczył tezie, że rodzinna *slava* wywodzi się z podobnej uroczystości kościelnej, twierdząc, że nie ma na to dowodów. Wprawdzie, powiada Čajkanović, z historii religii wiadomo, że czczenie świętego lub herosa jest związane z jego miejscem pochówku (fikcyjnym bądź rzeczywistym) lub świątynią. Bez tego nie ma kultu. Jednak, gdy jednostkom została narzucona kolektywna *slava*, nadal równolegle obchodzono domowe *krsno ime* (Čajkanović 1985: 339); 2. Gdy chodzi o ceremonię sławienia (uroczysta uczta, wstawanie i toasty – *napijanje* na cześć *slavy*), Čajkanović (1985: 339-340) zaprzeczył opinii, że przejęto ją od Greków lub Rzymian. Serbowie mają wiele innych zwyczajów (narodzinowe, weselne, pogrzebowe), które mimo podobieństwa z rzymskimi, nie zostały przejęte z rzymskiej kultury. Wiadomo, że są one właściwe wielu narodom; 3. i 4. Nie do przyjęcia jest teoria Skaricia, że *slava* powstała u katolickich Serbów na adriatyckim przymorzu i stamtąd rozprzestrzeniła się wśród innych Serbów. Natomiast z sugestią tego badacza, że *slava* pojawiła się po XI wieku, być może dopiero w XIV i XV wieku, Čajkanović w zasadzie się zgodził, zwrócił jednak uwagę na ważną w tym procesie rolę prawosławnej Cerkwi.

Budimir z kolei podkreślił tę zasługę Skaricia, że *slavę* powiązał on z kultem zmarłych. Takim spoiwem w obu kultach jest *koljivo*. Skarić na dowód, że *slava* wywodzi się z kultu zmarłych, przytoczył też słowo *punje* (wino do *slavy*), które według niego pochodzi od łacińskiego *funus* (pogrzeb, kondukt pogrzebowy). Budimir (1985: 334) wskazał, że ma ono szersze znaczenie: napój sakralny.

Chrześcijańskie pochodzenie slavy

Teorię o chrześcijańskiej, prawosławnej genezie *slavy* przedstawiają dwa ważne przyczynki. Autorem pierwszego jest Radoslav Grujić, teolog, prawnik i historyk, który sądził, że:

Krsna slava w dzisiejszej formie (...) nie jest zwykłym kultem przodków i zmarłych, jak się to na ogół uważa, lecz dosyć skomplikowaną kombinacją, która obok

kultu zmarłych, o znaczeniu ubocznym, zawiera w sobie główne elementy kultu tak zwanego *krsnego imena*, albo lepiej [powiedziawszy – N.P.] kalendarzowego imienia świętego, danego na chrzcie, kultu *święta kościoła* lub patrona okręgu, a szczególnie kultu osobistego, rodzinnego lub wiejskiego *zaveta* [przysięgi, ślubowania – N.P.] (Grujić 1985: 408).

Badacz ten nie twierdził, że *slava* obejmowała tylko elementy kultu zmarłych. W jej obrzędach akcentuje się przede wszystkim pomyślność żyjących, a zmarłych jedynie wyjątkowo. Jednakże Grujić (1985: 408) podkreślał, że *slava* zawiera pewne elementy kultów przedchrześcijańskich, które widać nawet w nabożeństwie prawosławnej Cerkwi. Mojżeszowe, starotestamentowe bezkrwawe ofiary: chleb (prosfora – dar ofiarny), *koljivo* lub kutia, wino, oliwa, kadzidło, świece – są częścią obrzędu *slavy*, w którym z czasem odbiło się piętno Cerkwi (Grujić 1985: 421, 422, 426).

Na pełną chrystianizację *krsnej slavy* wpłynęło powstanie arcybiskupstwa serbskiego (*Svetosavska crkva*), od 1219 roku niezależnego od patriarchatu w Konstantynopolu.

Świętosawskie zalecenie czczenia *świętego w domach i rodzinach w sposób uroczysty* w największym stopniu wpłynęło na to, że prawosławni Serbowie sposób sławienia rozwinęli w swój ogólnonarodowy *domowy kult* i stworzyli *szczególny rytuał*, podczas gdy Grecy, Rosjanie, Bułgarzy i Rumuni (...) coraz mniej obchodzili [dni – N.P.] pojedynczych świętych (Grujić 1985: 430-431).

Bez względu na to, że – według Grujicia – *slava* zawiera elementy przedchrześcijańskie, Serbski Kościół Prawosławny wpłynął decydująco na to, że z ogólnej praktyki Kościoła stworzono „prywatną, rodzinną, dziedziczną, domową, specyficzną serbską uroczystość, złożoną z elementów cerkiewnych, ogólnoprawosławnych i ogólnosłowiańskich ludowych oraz specyficznie serbskich” (Grujić 1985: 463).

Prawosławne duchowieństwo z czasem coraz bardziej przyzwalało na to, by prawie wszystkie cerkiewne elementy *slavy* zostały przeniesione do jej domowego kultu. W ten sposób parafialnym kapłanom umożliwiono udział w domowych ceremoniach *slavy*. To oni głównie błogosławią ofiarne dary na cześć domowego patrona.

Drugą koncepcję przedstawił Dimitrije Bogdanović, teolog, filolog, archeograf i historyk średniowiecznej literatury serbskiej. W swoim studium (Bogdanović 1985: 486-511) zaprzeczył wcześniejszym hipotezom o genezie *slavy*, szczególnie tym, w których wiąże się ją z kultem zmarłych. Podkreślił, że obrzędy *slavy* dotyczą przede wszystkim żyjących domowników i ich pomyślności. Zgodził się z twierdzeniem Grujicia, że wszystkie obrzędowe przedmioty *slavy* występują w prawosławnym nabożeństwie. Serbski Kościół Prawosławny, postępując za naukami św. Sawy i jego następców od XIII do XVIII wieku, ukształto-

wał takie obchody *slavy*, jakie obecnie znamy. Ten tok rozumowania doprowadził Bogdanovicia do następującego wniosku:

Twórcą *slavy* jest świętosawska Cerkiew. *Slava, to świętosawski kult*. Stąd fakt, że tylko Serbowie jako społeczność etniczna, która od XIII wieku znajdowała się nieprzerwanie pod decydującym, duchowym wpływem świętosawskiej cerkwi, mają dzisiaj *krsną slawę*. Jest więc ona jednym z aspektów działalności świętosawskiego Kościoła, jednym ze sposobów jego walki przeciwko pogaństwu o całkowitą ewangelizację średniowiecznej Serbii. W żadnym wypadku nie jest ona schryścianizowanym pogańskim kultem (...). Można raczej powiedzieć, że jest to „chrześcijański i prawosławny substytut poprzedniego schryścianizowanego pogańskiego kultu (*pra-slavy*)”, kultu, którego ślad niknie w bardzo niejasnym okresie słowiańskiej kolonizacji Półwyspu Bałkańskiego i przyjmowania chrztu przez osiedlające się plemiona (Bogdanović 1985: 510-511).

Naturalnie, dzisiejsza *slava* (szczególnie jako całość) nie jest schryścianizowanym kultem pogańskim, niemniej Bogdanović bierze jednak pod uwagę, że istnieją w niej elementy pogańskie.

Zakończenie

Slava przez stulecia była i pozostała narodowo-religijnym świętem Serbów. Kult określonego chrześcijańskiego świętego w rodzinie (oraz rodzie i plemieńcu), uważanego za opiekuna i dobroczyńcę, doprowadził z czasem do ukształtowania się licznych wspólnych, strukturalnych elementów tego święta. Istnieją jednak pewne lokalne różnice uwarunkowane zarówno przez ludowo-kościelną tradycję, jak i szersze okoliczności społeczno-polityczne. W obchodach *slavy* przetrwały niewątpliwie elementy kultu zmarłych i kultu agrarnego, podobnie jak w innych serbskich obrzędach ludowych, szczególnie w cyklu świąt do-rodznych.

Od XIII wieku obyczaj ten znalazł się pod narastającym wpływem Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Dzisiejszy sposób obchodzenia *slavy* jest taki, jakim go ukształtowała Cerkiew, której reformatorem (w 1219 r.) był św. Sawa, pierwszy serbski arcybiskup. Autorzy, którzy pisali o *slawie*, uważali, że jest ona serbskim wyróżnikiem narodowym. Mniemanie to ma powszechny charakter wśród Serbów. W środowisku wiejskim do dziś ważne jest, by w kontaktach społecznych, obok nazwiska (i ewentualnie przydomka), podać *slawę*, którą dana rodzina obchodzi.

Od wczesnego średniowiecza aż do XIX wieku obyczaj *slavy* występował również u katolików w niektórych częściach Bośni, Hercegowiny, środkowej Dalmacji i Sławonii. Praktykuje się go do dziś wśród Macedończyków i Czarnogórców.

Po II wojnie światowej *slava* przetrwała okres titoizmu, czyli ogólnej i planowej ateizacji życia państwowego, jakkolwiek nie bez uszczerbku. Nie uznawano bowiem wówczas żadnych świąt i symboli religijnych, a więc i *slavy*. Na wsiach na ogół dalej czczono swoich domowych patronów. Natomiast nowi mieszkańcy miast, członkowie partii komunistycznej, wojskowi, liczni urzędnicy państwowi, zatrudnieni w oświacie i inni przestali ją obchodzić. Tradycję utrzymywało głównie przedwojenne mieszczaństwo. Istniał krąg ludzi, którzy praktykowali *slawę* w swoim domu i odwiedzali z tej okazji tych, którzy również obchodzili to święto. Czczenie *slavy* stało się swoistą formą oporu społecznego przeciwko zakazom. To zjawisko wymaga jednak głębszego przebadania.

Od końca lat 80. XX wieku, kiedy nastąpiło wśród Serbów odrodzenie prawosławnych praktyk religijnych, również *slava* przeżywa swój renesans. Liczne rodziny, które wcześniej zarzuciły tę tradycję, szczególnie w miastach, powróciły do świętowania *slavy*. Wzmacnia się jej funkcja jako elementu manifestowania serbskiego patriotyzmu, gdyż powszechne staje się przekonanie, że nie można być prawdziwym Serbem, nie obchodząc *slavy*.

W odniesieniu do praktykowania *slavy*, w ostatnich latach można zauważyć dwie sprzeczne tendencje. Pierwsza charakteryzuje konserwatywnych wyznawców prawosławia, którzy postępują zgodnie z tradycyjnymi regułami nakazanymi przez Cerkiew. Druga zaś polega na redukcji cerkiewnego rytuału na rzecz funkcji goszczenia. To zjawisko występuje często w rodzinach starszych ludzi, w których nie ma spadkobierców, lub tych, którzy zostali przesiedleni ze swych rodzimych miejscowości w wyniku wojen lat 90. XX wieku. Wreszcie, w większych miastach, na przykład w Belgradzie, najważniejsze z dawnych domowych rytuałów odbywają się coraz częściej w cerkwi. Gospodarz domu przynosi obrzędowe rekwizyty do świątyni, gdzie duchowny odmawia odpowiednią modlitwę do patrona i wspólnie z gospodarzem kroi kołacz, oblewa go winem i święci ugotowaną pszenicę. Wszystko odbywa się „jak na taśmie”. Kilku księży jednocześnie obsługuje dziesiątki świętujących. Następnie gospodarz odnosi kołacz i *koljivo* do domu i stawia na świątecznym stole.

W listopadzie 2014 roku zwyczaj ten został wpisany na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO pod nazwą: „*Slava*, uroczystość ku czci patrona rodziny”. Procedurę wpisu *slavy* jako pierwszego szczególnego, tradycyjnego wyróżnika kulturowego z Serbii zainicjowało Centrum Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Muzeum Etnograficznego w Belgradzie, przy wsparciu Narodowej Komisji do Współpracy z UNESCO przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, oraz Ministerstwo Kultury i Informacji Republiki Serbii.

Tłumaczenie z serbskiego Joanna Maciejewska-Pavković

Słowa kluczowe: domowy kult świętych, *slava*, Serbia

LITERATURA

- Andrejić Lj.
1985 *Slava – bibliografija*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 535-553.
- Bandić D.
1986 *Funkcionalni pristup proučavanju porodične slave*, „Glasnik Etnografskog instituta SANU” 35, s. 9-19.
- Banović S.
1985 *O porijeklu slave – krsnog imena*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 261-276.
- Bogdanović D.
1985 *Krsna slava kao svetosavski kult*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 486-511.
- Bogišić V.
1866 *O važnosti sakupljanja narodnijeh pravnjeh običaja kod Slovena*, Književnik 3, Zagreb.
- Budimir M.
1985 *Vladislav Skarić, postanak krsnoga imena*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 331-336.
- Čajkanović V.
1985 *Vladislav Skarić, postanak krsnoga imena*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 337-341.
- Ćorović V.
1911 *Zabrane pirovanja o krsnom imenu i drugim svetkovinama u Boki Kotorskoj 1772. godine*, „Glasnik Zemaljskog muzeja” 33, Sarajevo.
- Crnjanski M.
1934 *Sveti Sava*, Beograd: Zadruga Profesorskog društva.
- Cvijić J.
1913 *Raspored balkanskih naroda*, „Glasnik Srpskog Geografskog Društva” 2, Beograd.
- Daničić Đ.
1863 *Koljivo*, w: Đ. Daničić, *Rječnik iz književnih starina srpskih*, dio 1, Beograd: U državnoj štampariji.
- Ferluga J. i in.
2007 *Vizantijski izvori za istoriju naroda Jugoslavije*, (ur.), Lj. Maksimović, t. 3, Beograd: Vizantološki Institut SANU.
- Filipović M.S.
1985 *Slava, služba ili krsno ime u pisanim izvorima do kraja 18. veka*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 151-192.
- Fortis A.
1774 *Viaggio in Dalmazia*, vol. 1-2, Venezia; reprint München: Otto Sagner, Sarajevo: Veselin Masleša 1974.

- Grbić M.
1891 *Karlovačko vladičanstvo*, knj. 2, Karlovac: Štamparija Karla Hauptfelda.
- Grujić R.
1985 *Crkveni elementi krsne slave*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 407-485.
[1930]
- Jagić V.
1874 *Sitna gradnja za crkveno pravo*, „Starine Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti” 6, Zagreb.
- Javor J.
1863 *Izjasnenje krsnog imena*, „Srpsko-dalmatinski magazin”, Zadar.
- Jelenić o. Julijan
1915 *Kultura i bosanski franjevci*, sv. 2, Sarajevo: Prva hrvatska tiskara Kramarić i Ragaz.
- Jović S.
2004 *Etnografska slika slavonske vojne granice*, Beograd: Čigoja štampa.
- Kalezić D.M.
2000 *Krsne slave u Srba*, Beograd: Narodna knjiga.
- Karadžić V.
1987 *Krsno ime*, w: V. Karadžić, *Srpski rječnik, istumačen njemačkim i latinskijem riječima*, Beograd: Prosveta, s. 306-307.
[1852]
- Klaić V.
1922 *Novija istraživanja o krsnom imenu*, Preštampano iz „Hrvata”, Zagreb.
- Kostić M.
1932 *Grof Koler kao kulturnoprosvetni reformator kod Srba u Ugarskoj u XVIII veku*, Beograd: Srpska kraljevska akademija.
- Lilek E.
1899 *Etnološki pabirci po Bosni i Hercegovini*, „Glasnik Zemaljskog muzeja” 11, Sarajevo.
- Ljubić Š.
1868 *Listine o odnošajih između južnoga Slavenstva i Mletačke republike*, Monumenta historico-iuridica Slavorum meridionalium, vol. 1, Zagreb: Academia Scientiarum et Artium Slavorum Meridionalium.
- Miletić o. Augustin
1828 *Naredbe, i uprave biskupa namistnika aposctolski proshasti, i sadascnegga...*, Rim: U stamporii svetogh skuppa.
- Milićević M.Đ.
1985 *Kućanska slava*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 75-121.
[1877]
- Mitrović A.
1985 *Krsno ime nije ni patarenskog, ni srpskog, ni pravoslavnog postanka*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 277-286.
[1912]
- Niederle L.
1919 *Slovanské starožitnosti*, dil 3, Praha: Bursik a Kohout.
- Nikolaj bp
1995 *Srpske slave i verski običaji*, posebna izdanja 46, Valjevo: Glas crkve.

Pavković N.F.

- 1982 *Etnološka koncepcija nasleđivanja*, „Etnološke sveske” 4, s. 25-39.
 1992 *Etnografski zapisi Jevrema Grujića*, „Srpski etnografski zbornik” 46, s. 169.
 2009 *Banatsko selo. Društvene i kulturne promene, Gaj i Dubovac*, Novi Sad: Matica srpska.

Petrović Đ.

- 1985 *Odredba dubrovačke vlade o „praznicima svetih” iz 1498. godine*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 193-206.

Pokropek M.

- 1997 *Jablanička žrtva*, „Zbornik Filozofskog fakulteta”, serija A, istorijske nauke 19, Beograd: Spomenica Mirka Barjaktarovića, s. 229-244.

Prokić B.A.

- 1902 *Vojvoda Ivac, najstariji istorijski pomen o slavi u Mačedoniji*, Brastvo 9-10, Beograd.

Rački F.

- 1877 *Documenta historiae chroaticae periodum antiquam illustrantia*, Monumenta spectantia historiam Slavorum meridionalium, knj. 7, Zagreb: Academia Scientiarum et Artium Slavorum Meridionalium.

Scilitzae I.

- 1973 *Synopsis historiarum*, Editio princeps, ed. 1, Thurn, Corpus Fontium Historiae Byzantinae 5, Berlin: Novi Eboraci, De Gruyter.

Skarić V.

- 1985 *Postanak krsnoga imena*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 287-330.

Skok P.

- 1972 *Koljivo*, w: *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskog jezika 2*, Zagreb: Jugoslovenska Akademija Znanosti i Umjetnosti.

Šurmin Đ.

- 1898 *Hrvatski spomenici*, sv. 1, Monumenta historico-iuridica Slavorum meridionalium, vol. 6, Zagreb: Academia Scientiarum et Artium Slavorum Meridionalium.

Trojanović S.

- 1911 *Glavni srpski žrtveni običaji*, Srpski etnografski zbornik, knj. 17, Beograd.

Truhelka Ć.

- 1985 *Larizam i krsna slava*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 342-406.

Vaniček F.

- 1875 *Spezialgeschichte der Militärgrenze 2*, Wien: K.K. Hof-und Staatsdruckerei.

Vasić M.

- 1985 *Slava – Krsno ime*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu. Zbornik*, Beograd: Prosveta, s. 209-260.

Velmar-Janković S. (ur.)

- 1985 *O krsnom imenu. Zbornik*, radove izabrao i pogovor napisao I. Kovačević, Beograd: Prosveta.

Vlahović P.

1985 *Prilog proučavanju krsne slave*, w: S. Velmar-Janković (ur.), *O krsnom imenu*. Zbornik, Beograd: Prosveta, s. 136-147.

Zečević S.

1985 „Praznik” (slava) u severoistočnoj Srbiji, w: S. Velmar-Janković (ur.), [1969] *O krsnom imenu*. Zbornik, Beograd: Prosveta, s. 122-135.

Nikola F. Pavković

SERBIAN *SLAVA* OR *KRSNO IME*.
ON CELEBRATING A FAMILY PATRON SAINT'S DAY

(Summary)

Since at least the Middle Ages, a custom called *slava*, alternatively called *krsno ime*, *krsna slava*, *svetac*, and *služba svecu*, etc. has been cultivated by Serbs. This custom is devoted to a patron saint of family. Like other family cults it is celebrated once a year, on the day which is devoted to the particular saint in the calendar. The custom of *slava* is passed patrilineally.

In the *slava* ceremony bread (*kolač*) plays a key role along with cooked wheat (*koljivo/žito*), wine, a candle, olive oil, and incense. All ingredients are known from the Old Testament and were appropriated by the Orthodox Church liturgy and carried over to the *slava* ritual. A midday meal is the most important part of the *slava* ceremony. It starts with the ceremonial notching of a cross on bread, pouring wine on it, rotating it clockwise, kissing it, and finally breaking it. These activities are accompanied by religious formulas. Additionally, toasts (*zdravice*) in honour of the saint, household members, and guests constitute an important part of the feast.

In Serbian and Yugoslavian scholarship there have been a few theories that aim at explaining the origins of *slava*. The custom has been influenced by the Serbian Orthodox Church that recommended and validated some structural elements of its practices. Along with the Kosovo myth, *slava* is one of the most important elements of which national Serbian identity is built on. It is also celebrated by Macedonians. In previous centuries it had been practiced by Catholics in parts of Bosnia, Dalmatia, Slavonia, and in the Dubrovnik region in Croatia.

Key words: family patron saint's celebrations, *slava*, Serbia

Nikola F. Pavković
Filozofski fakultet Univerziteta u Beogradu
Odeljenje za etnologiju i antropologiju
18-20 Čika Ljubina Street
11000 Belgrad, Serbia
npavkovi@eunet.rs